

Jolanta Kolbuszewska

(Łódź)

<https://orcid.org/0000-0002-8837-7376>

KOBIETA UCZONĄ – DROGA POLEK DO SAMODZIELNOŚCI NAUKOWEJ

Abstract

The text outlines the efforts of Polish women to be given access to academic education and, in consequence, scholarly career culminating in at least a post-doctoral degree. The author also presents data reflecting the number of women on the territory of Poland who obtained successive scientific degrees/titles, starting with doctorate, through a post-doctoral degree to full professors. To illustrate the data, the author cites specific examples of successful female careers in humanities and sciences. The timeframe spans the period from the turn of the 20th century to 1939.

Keywords

history of science, history of women, 19th century, interwar years

I.

„Walce” Polek o dostęp do wyższego wykształcenia poświęcono już sporo publikacji¹. Zaprezentowano w nich kluczowe informacje na temat podejmowanych działań, strategii, rozwoju kobiecych karier naukowych i towarzyszącego im klimatu. Wiedza, jaką dysponujemy, jest jednak mocno rozproszona, niekompletna i niedopowiedziana. Moje rozważania stanowią próbę zarówno zebrania, jak i uporządkowania oraz uzupełnienia dotychczasowych narracji o element statystyczny, oddający procentowy udział kobiet w polskiej nauce od XIX stulecia po wybuch II wojny światowej. Staram się również, poprzez odwołanie do konkretnych karier,

¹ Patrz Bibliografia.

zilustrować dokonujące się w obszarze nauki procesy, jakie stały się udziałem zarówno humanistek, jak i przedstawicielek pozostałych dyscyplin.

Rozważając drogę Polek do samodzielności naukowej, przez którą rozumieć uzyskanie habilitacji otwierającej drzwi do decydowania o kierunku prowadzonych przez siebie badań, tworzenia własnych zespołów badawczych, kształcenia młodej kadry, promowania prac naukowych etc., przyjęłam podejście chronologiczne². Punktem wyjścia uczyniłam starania kobiet o dostęp do uniwersyteckiej edukacji, które przypadły głównie na okres popowstaniowy (do przełomu stuleci). Następnie zarysowałam statystyki pokazujące liczbę kobiet uzyskujących (na ziemiach polskich) kolejne stopnie naukowe, począwszy od doktoratu (początek XX stulecia) przez pierwsze habilitacje (lata 20. XX w.), po kobiece profesury (tytułarne), które zaczęły pojawiać się w rodzimej nauce w latach 30. XX wieku.

Dzieje studentek, naukowczyń mają dość krótką historię. Funkcjonujące w Europie od czasów średniowiecza uniwersytety na ogół nie oferowały kobietom możliwości zdobywania czy pogłębiania wiedzy. Chlubnym wyjątkiem był Uniwersytet w Bolonii, który od momentu powstania nie tylko przyjmował kobiety, ale także umożliwiał im nauczanie³.

Właściwie dopiero wiek XIX zapoczątkował poważną dyskusję o kobiecym wykształceniu, która po latach zaowocowała otwarciem dla nich uniwersyteckich podwoi. Pierwszą wyższą uczelnią, która przyjęła studentki, był amerykański Oberlin College⁴. Już w 1837 roku pojawiły się tam kobiety, których kształcenie obwarowane było jednak „specyficznymi warunkami”. Studentki musiały bowiem pracować, sprzątać i podawać do stołu studiującym mężczyznom⁵. Nie mogły zgłębiać łaciny, greki, matematyki ani zabierać głosu w dyskusjach i odczytywać napisanych przez siebie prac. Zarówno w tym, jak i innych amerykańskich koedukacyjnych college`ach, przedstawiciele obu płci podejmowali odmienne kierunki studiów. Mężczyźni studiowali nauki fizyczne, przyrodnicze, prawo, medycynę, kobiety – gospodarstwo domowe (*home economics*), pielęgniarstwo, nauczyciel-

² W systemie Humbolta, który obowiązywał w Galicji, habilitacja potwierdzała kwalifikacje do zajęcia w przyszłości stanowiska profesora. Zapewniała uzyskanie *veniam legendi*, z czym łączył się tytuł docenta. Uprawniał on do nauczania tylko w tej szkole wyższej, w której miała miejsce habilitacja, i tylko w zakresie, którego dotyczyła. Z tytułu uzyskania habilitacji docent miał obowiązek wygłosić (bez wynagrodzenia) w każdym roku akademickim 4-godzinny wykład. Wyróżniający się docenci po 5 latach mogli ubiegać się o profesurę tytułarną, nie otrzymywali jednak z jej tytułu pieniędzy, nie byli też członkami rad wydziału; szerzej zob. Waltoś, Rozmus 2009, s. 26-8.

³ W XV wieku w Bolonii wykładała medyczką Dorotea Bucca, w XVIII prawniczka Bettina Gozzadini; zob. Edwards 2002, s. 108.

⁴ Oberlin College – najstarsza koedukacyjna szkoła sztuk wyzwolonych w USA, założona w Oberlin w stanie Ohio w 1833 roku przez prezbiteriańskich pastorów Johna Jaya Shipherda i Philo Stewarta. W 1835 roku zaczęto w niej przyjmować studentów wszystkich ras, od 1837 kobiety.

⁵ Zob. Fuszara 2006, s. 3.

stwo. W 1872 roku w Stanach Zjednoczonych istniało już 97 koedukacyjnych college'y. Wciąż jednak prestiżowe Harvard, Yale i Princeton odmawiały przyjmowania kobiet, argumentując to troską o utrzymanie standardów akademickich⁶.

W Europie prawo studiowania na uczelniach wyższych kobiety uzyskały najwcześniej w Szwajcarii, Anglii⁷, Francji oraz państwach skandynawskich⁸. Uniwersytet w Zurychu dopuścił je do studiów w 1864 roku. Za przykładem Zurychu poszły Genewa (w 1872 r.), Berno (1872), Lozanna, Bazylea (1890). We Francji od 1863 roku kobiety mogły słuchać wykładów w Lyonie i Montpellier. W latach 70. zaczęto je stopniowo przyjmować na wydziały medyczne, studia filozoficzne i przyrodniczo-matematyczne (do wszystkich kierunków uniwersyteckich uzyskały jednak dostęp dopiero w 1924 roku). W Anglii w 1874 roku powołano Medical School of Women, zaś Uniwersytet Londyński zaczął przyjmować pierwsze studentki w 1879 roku, Uniwersytet Wiktorii w Liverpool w 1880. Cambridge otworzył swe podwoje dla kobiet częściowo w 1881, Oxford w 1895 (w całości – dopiero po zakończeniu I wojny światowej).

Podwoje szwedzkich uniwersytetów otworzyły się przed kobietami w latach 1870-73. W Norwegii kobiety mogły studiować od 1884 roku. W latach 70. kobiety przyjmowane były również na studia w Belgii, Holandii, Danii.

W Niemczech pierwsze studentki przyjęto na Uniwersytety w Berlinie i Getyndze w 1895 roku. Wszystkie niemieckie uniwersytety zaczęły przyjmować kobiety dopiero od 1908 roku⁹. Jeśli chodzi o Europę Środkowo-Wschodnią, prawo do studiowania najwcześniej uzyskały Rumunki (w 1883 roku), jako jedne z ostatnich obywatelki Litwy (1922 rok)¹⁰.

Jak na tym tle wyglądała sytuacja na ziemiach polskich¹¹? W pozbawionym własnego państwa narodzie, borykającym się z wieloma problemami społecznymi i ekonomicznymi, kobiety nie były pozbawione aspiracji edukacyjnych. Ich dostęp do studiów wyższych poprzedziły długotrwałe, podejmowane na wielu płaszczy-

⁶ Renzetti i Curran 2008, s. 1432-3.

⁷ W Anglii w drugiej połowie lat 40. XIX w. powstały pierwsze kolegia żeńskie, w których realizowano program dający przygotowanie do studiów uniwersyteckich. W 1865 roku wprowadzono dla dziewcząt egzamin będący odpowiednikiem dzisiejszych matur.

⁸ W Szwecji w 1853 roku otworzono wyższe szkoły dla dziewcząt i seminaria żeńskie a przy nich specjalne klasy gimnazjalne przygotowujące do egzaminów uprawniających do podjęcia studiów (początkowo tylko na uczelniach artystycznych).

⁹ Na Uniwersytecie Wrocławskim kobiety były obecne od 1895 roku w charakterze hospitanek (o ile ukończyły wcześniej seminarium nauczycielskie). Od 1897 roku obowiązywały przepisy o przyjmowaniu kobiet na Fakultet Filozoficzny. W 1900 odbyła się pierwsza promocja doktorska (Clara Immerwahr otrzymała doktorat z chemii). Pierwsze immatrykulacje na Wydziale Medycznym miały miejsce w 1908 roku; Popiński 1995, s. 190.

¹⁰ Grupa Ekspercka ENWISE 2004, s. 22.

¹¹ Szerzej zob. Kolbuszewska 2017, s. 35-53

znach, starania. Wspierane przez co świątleszych mężczyzn, walczyły o prawo do edukacji wyższej przez wiele lat¹². W owej „walce” wyróżnia się kilka etapów¹³. Pierwszy, polegający na budzeniu samoświadomości kobiet i dążeniu do pogłębienia edukacji, trwał mniej więcej od lat 20. do 70. XIX wieku. Przypadła nań kampania/dyskusja prasowa prowadzona na łamach kobiecych pism, takich jak: „Dziennik Mód Paryskich”, „Wianki. Tygodnik dla Płci Żeńskiej, Poświęcony Oświacie Duchowej, Umysłowej i Przemysłowej”, „Dziewica. Czasopismo Literacko-Pedagogiczne”, „Niewiasta. Pismo Poświęcone Płci Pięknej” czy „Kalina. Pismo dla Kobiet”.

Kolejny etap starań, przypadający na lata 70.-90. XIX w., charakteryzował się intensyfikacją dyskusji na temat nowoczesnego kształcenia dziewcząt, w którą zaangażowali się głównie przedstawiciele inteligencji warszawskiej (choć nie brakowało głosów z Galicji czy Poznańskiego). Większość była zgodna co do konieczności zmian w istniejącym systemie, różnice rysowały się jednak w kierunku, w jakim owe zmiany powinny zmierzać¹⁴. W omawianym okresie organizowano też koła i stowarzyszenia, podejmujące walkę m.in. o utworzenie żeńskich gimnazjów przygotowujących do matury. Z lokalnej prasy kobiecej dyskusja przeniosła się do periodyków i gazet o szerszym zasięgu i charakterze społeczno-kulturalnym (np. „Nowej Reformy”, „Muzeum” etc.)¹⁵. Ze względu na ambiwalentny stosunek Polaków do pogłębiania edukacji córek przekonywano, iż „uniwersytet nie zdemoralizuje, nie odciągnie kobiety od obowiązków żony i matki”¹⁶. Z myślą o samokształceniu i uzupełnianiu ich wiedzy w większych miastach (m.in. Warszawie, Poznaniu, Krakowie czy Lwowie) tworzono tajne i jawne Czytelnie naukowe, w których udostępniano dziewczętom zbiory biblioteczne¹⁷.

Następny etap „batalii” przypadł na lata 1892-1910. Polki podjęły wówczas aktywne działania polegające m.in. na organizowaniu pochodów, tworzeniu stowarzyszeń, składaniu petycji do sejmu i władz uczelni o udzielenie im zgody na studiowanie. Kontynuowana była również kampania prasowa (m.in. na łamach „Czasu”, „Głosu Narodu”). Do Uniwersytetu Jagiellońskiego wpływały liczne po-

¹² Szerzej zob. Duda 2017.

¹³ Szerzej zob. Sokół 2009, s. 97-109.

¹⁴ Najgorętszymi orędownikami unowocześniania edukacji dziewcząt byli pozytywiści, przekonujący, iż ich dotychczasowe wychowanie nie przynosiło społecznych korzyści. Postulowali przemiany, których efektem byłoby poszerzenie horyzontów myślowych kobiet oraz kształtowanie ich samodzielności; zob. Hulewicz 1936, s. 5.

¹⁵ Hulewicz 1939, s. 227-250.

¹⁶ 1883, Biesiada Literacka, 1883, s. 309-311.

¹⁷ Szczególne zasługi w walce kobiet o dostęp do szkół wyższych miała krakowska i lwowska Czytelnia Naukowa dla Kobiet, założone w latach 90. XIX wieku.

dania polskich studentek zagranicznych z prośbą o zgodę na kontynuację nauki w Krakowie¹⁸.

Polki nie tylko walczyły o możliwość studiowania w kraju, najbardziej zdecydowanie, energicznie i mające wsparcie w rodzinie podejmowały naukę w Szwajcarii, Belgii, Anglii i Francji (od lat 70. XIX w.). Na niektórych uniwersytetach pojawiły się, zanim zdecydowały się na to obywatelki tych państw. Najwięcej polskich dziewcząt studiowało w Genewie (medycynę, nauki ścisłe, nauki społeczne), chętnie podejmowały również studia w Paryżu¹⁹. Na naukę poza granicami kraju stać było jednak nieliczne a wsparcie stypendialne kobiet nie było dobrze rozwinięte. Jak podkreślała Cecylia Wasilewska”

Pierwsze studentki rekrutowały się spośród kobiet które dla nauki poświęciły: spokój, dobrobyt, wygody i radości wieku młodego. Walcząc na ogół z ciężkimi warunkami życia, z niedowierzaniem obcych i swoich, z daleka od kraju, przebojem zdobywały niedostępne dotychczas placówki²⁰.

Dzięki ich sile i samozaparciu rośla wiara w potęgę kobiecego intelektu.

Podejmowane na różnych obszarach działania przyczyniły się do ostatecznego sukcesu, jakim była udzielona w 1894 roku zgoda na uczęszczanie kobiet (początkowo w charakterze hospitantek) na wykłady w najstarszej polskiej uczelni – Uniwersytecie Jagiellońskim²¹. Do regularnych studiów (w charakterze studentek zwyczajnych) kobiety dopuszczono w roku 1897 na mocy rozporządzenia Austriackiego Ministerstwa Oświaty (pod warunkiem ukończenia 18 roku życia, posiadania obywatelstwa austriackiego, zdania egzaminu dojrzałości w gimnazjum rządowym lub równorzędnym. Rok później rozporządzeniem tym objęto także „cudzoziemki”)²². Na zrepolonizowanych uczelniach galicyjskich kobiety początkowo mogły studiować tylko na dwóch wydziałach: Filozoficznym i Lekarskim (w drugim przypadku obowiązywała zasada *numerus clausus* w wymiarze 10% ogółu studentów)²³. Pełne uczestnictwo Polek w uniwersyteckim kształceniu nastąpiło dopiero po zakończeniu I wojny światowej.

Uzyskanie prawa do studiowania nie zniosło jednak barier o charakterze kulturowym i obyczajowym. Nadmierna samodzielność młodych kobiet nie była zbyt

¹⁸ Początkowo wniesiono 5 podań, następnie w wyniku zorganizowanej akcji, którą kierowała K. Bujwidowa, wpłynęło kolejnych 50; Sprawa dopuszczenia kobiet na wyższe studia 1878, 1893-1905, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, WF II 203.

¹⁹ Mazurczak 1995, s. 187-188.

²⁰ Wasilewska 1922, s. 6.

²¹ Były to posiadające dyplom pomocnika aptekarskiego: Jadwiga Sikorska, Stanisława Dogwiało i Janina Kosmowska.

²² Kobiety pojawiły się na uniwersytetach galicyjskich jako studentki w 1897 roku, wcześniej jednak były słuchaczkami różnego rodzaju kursów; szerzej zob. Jodłowiec 2017, s. 1.

²³ Szerzej zob. Kondracka 2000, s. 271-273.

dobrze oceniana przez środowiska mieszczańskie. Studentki miały problem ze znalezieniem odpowiedniego zakwaterowania. W Krakowie mieszkały początkowo w żeńskich pensjonatach, u zaprzyjaźnionych rodzin, a także wynajmowały samodzielne pokoje. Dopiero w roku 1939, dzięki staraniom kobiecej organizacji samopomocowej „Jedność”, powstał pierwszy żeński akademik (przy ulicy Reymonta). Problemem były także spotkania z kolegami, wspólne wycieczki i imprezy studenckie oraz posiedzenia stowarzyszeń akademickich. Studiowaniu kobiet sprzeciwiało się też wielu galicyjskich profesorów. Bywało, iż ignorowali studentki, wygłaszali złośliwe uwagi i na wiele sposobów starali się je zniechęcić do dalszej edukacji.

Mimo tych przeciwności, odkąd tylko mieszkanki ziem polskich uzyskały możliwość studiowania na uczelniach galicyjskich, bardzo chętnie korzystały z tego prawa. W roku akademickim 1897/8 na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego pojawiły się 122 kobiety i ich liczba systematycznie rosła, osiągając w 1914 roku 393²⁴. Na Uniwersytecie Lwowskim w 1897 roku naukę podjęła początkowo tylko jedna kobieta, jednakże do momentu odzyskania przez Polskę niepodległości na tamtejszym Wydziale Filozoficznym studiowało już 515 kobiet²⁵.

W tym miejscu warto wspomnieć, iż Wydziały Filozoficzne ówczesnych uczelni oferowały bardzo szerokie możliwości studiowania. Można się było na nich kształcić z zakresu filozofii, historii, psychologii, pedagogiki, języków obcych (klasycznych i nowożytnych), polonistyki, zoologii, botaniki, matematyki, fizyki, chemii, biologii etc. W Krakowie funkcjonował nieformalny podział wydziału na humanistyczny i ścisły²⁶. Studia na Wydziałach Filozoficznych (do 1926 r.) kończyły się uzyskaniem absolutorium. Następnie absolwenci/absolwentki mogli (ale nie musieli) zdawać egzaminy nauczycielskie, które uprawniały do nauczania w szkołach średnich, albo ścisłe rygoroza, które pozwalały ubiegać się o stopień doktorski (w tym przypadku należało także przedstawić rozprawę doktorską).

²⁴ Perkowska 1994, s. 36-7.

²⁵ Poza zrepolonizowanymi uniwersytetami galicyjskimi w XX wieku na ziemiach, które weszły później w skład II Rzeczypospolitej, działało jeszcze 7 szkół wyższych, w których łącznie kształciło się 15 004 studentów, w tym 1 516 kobiet; 1932, Wiadomości Statystyczne GUS, tabl. 33-35.

²⁶ Na Uniwersytecie Jagiellońskim przez cały okres międzywojnia Wydział Filozoficzny funkcjonował w niezmienionej formie. Dzielił się na dwa działy: humanistyczny (w ramach którego reprezentowane były: filozofia, pedagogika, historia, historia sztuki, filologia i historia literatury, bibliotekoznawstwo) i nauk matematyczno-przyrodniczych (matematyka, fizyka, chemia, geologia, mineralogia, geografia, botanika, zoologia, antropologia). Uniwersytet Wileński posiadał dwa odrębne wydziały: humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. Podobnie uniwersytety Lwowski i Poznański (podział wydziału filozoficznego nastąpił tam w 1925 roku) i Warszawski; Skubała-Tokarska i Tokarski 1972, s. 167.

Podsumowując starania kobiet o prawo do studiów wyższych, należy podkreślić, że najszybciej zaakceptowano studentki na kierunkach, których ukończenie umożliwiało uprawianie zawodów tradycyjnie postrzeganych jako kobiece: pielęgniarki, nauczycielki, wychowawczynie, z pewnymi oporami – lekarki, w dziedzinie nauki; korektorki, tłumaczki etc. Wbrew oporowi tradycjonalistów rosła jednak liczba kobiet, które chciały w przyszłości związać się zawodowo z nauką.

Na początku XX wieku zarówno kobiety wykształcone od podstaw na ziemiach polskich, jak i absolwentki studiów zagranicznych zaczęły uzyskiwać w Galicji doktoraty²⁷. Do 1918 roku we Lwowie miało miejsce 115 kobiecych promocji doktorskich (60 z medycyny, 55 z filozofii)²⁸, w Krakowie zaś stopień doktora posiadały 102 kobiety (54 z medycyny, 48 z filozofii)²⁹.

Kolejnym etapem starań o równouprawnienie w akademii było dążenie kobiet do uzyskania uniwersyteckich stanowisk, początkowo tzw. pomocniczych sił naukowych³⁰. Pierwsze asystentki pojawiły się na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1908 roku, we Lwowie pięć lat później. Prawo wykładania (*veniam legendi*) i samodzielność naukową można było jednak uzyskać dopiero po habilitacji, na którą przyszło czekać Polkom aż do początku lat 20. XX stulecia. Wprawdzie w 1907 roku w Galicji uznano, że dopuszczenie kobiet do asystentur jest następstwem osiągniętego przez nie wykształcenia i przyznano im prawo ubiegania się o habilitację (pod warunkiem posiadania doktoratu i obywatelstwa austriackiego z uwzględnieniem lokalnego interesu uczelni i ostatecznej zgody kolegium profesorskiego oraz akceptacji ze strony Ministerstwa). W praktyce jednak gremia profesorskie nie udzielały takiej zgody, o czym świadczy choćby próba podjęta przez Zofię Daszyńską-Golińską. Mimo studiów z zakresu ekonomii i socjologii w Zurychu, doktoratu i wykładów m.in. w Berlinie oraz autorstwa kilku znaczących prac z zakresu ekonomii społecznej, polityki gospodarczej, kwestii demograficznych na UJ odmówiono jej habilitacji. Formalnie podanie odrzucono ze względu na brak doktoratu³¹. Daszyńska nie nostryfikowała bowiem dyplomu doktorskiego otrzy-

²⁷ W Krakowie pierwszą dysertację doktorską, po ukończonych stacjonarnych studiach z zakresu filozofii, obroniła w maju 1906 roku Stefania Tatarówna (temat dysertacji: „Król Duch” Słowackiego a nadczłowiek Nietzschego). Pierwszy „żeński” doktorat na Uniwersytecie Lwowskim był udziałem Adeli Kalmus (z zakresu filologii niemieckiej).

²⁸ Suchmiel 2004, s. 120.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Do „pomocniczych sił naukowych” należeli: adiunkci, kustosze, konstruktorzy, prosektorzy obserwatorzy, asystenci starsi i młodszy (demonstratorzy, elewi) i zastępcy asystentów; Szarras 1975, s. 64.

³¹ W Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego odnajdziemy uchwałę komisji z 27 czerwca 1906 roku, która stwierdzała: „wobec braku doktoratu czyniącego zadość wymaganiom ustawy oraz wobec tego, że nie zachodzą okoliczności przewidziane w nr 180 zbioru ustaw uniwersyteckich Beck-Kelle, komisja większością głosów wypowiedziała zdanie, że nie można uczynić zadość życzeniom petentki”; Akta habilitacyjne Z. Daszyńskiej-Golińskiej, WF II 121.

manego w 1891 roku na Uniwersytecie w Zurychu. We wspomnianej decyzji wielu dopatrywało się jednak powodów politycznych. Sama zainteresowana tak relacjonowała sprawę niedoszłej habilitacji:

Podalam się raz o habilitację w Uniwersytecie Jagiellońskim, ale mi odmówiono, motywując tym, że moje prace nie zaznaczyły się wybitnie w nauce europejskiej. Za to wybitnie oziębially się stosunki z profesorami krakowskimi za każdą nową wydaną przeze mnie książką. Już w Warszawie w konserwatywnych kołach, miałam markę radykałki, a w Krakowie proponowali mi, abym dyplom doktorski wydany na nazwisko Daszyńska zmieniała na inny, na nazwisko Golińska – odmówiłam ze śmiechem a goryczą w duszy³².

Przed I wojną światową nie tylko na ziemiach polskich niechętnie akceptowano kobiety w roli wykładowców. Norweska historyczka Agnes Wergeland, by zostać profesorem, musiała emigrować do Stanów Zjednoczonych (w 1902 roku rozpoczęła wykłady na Uniwersytecie w Chicago, a następnie Wyoming)³³. W 1906 roku na Uniwersytecie w Bonn o docenturę bezskutecznie aplikowała specjalistka od literatury staro-skandynawskiej Adeline Ritterhaus. Jej podanie zostało odrzucone przez Wydział Filozoficzny bez oceny kwalifikacji naukowych uczonej. Ritterhaus wykładała później w Zurychu³⁴.

II.

Przełomowy dla Europy Środkowo-Wschodniej rok 1918 przyniósł Polkom dostęp do niemal wszystkich kierunków studiów. W okresie międzywojnia studia uniwersyteckie wyraźnie się też zdemokratyzowały. O szansach edukacyjnych w większym stopniu decydowały zdolności, głód intelektualny i samozaparcie, nie zaś płeć, pochodzenie społeczne czy cenzus majątkowy. W niepodległej Polsce, w porównaniu z przełomem XIX i XX wieku, kobiety częściej kończyły szkoły średnie i wyższe. U schyłku II RP stanowiły 29% studentów przyjętych na pierwszy rok, w ogólnym gronie studiujących było ich 15%. Dziewczęta nadal najczęściej podejmowały naukę na Wydziałach Filozoficznych³⁵. Według obliczeń Violetty Rodek w latach 30. XX wieku na Uniwersytecie Warszawskim stanowiły one 39,4% ogółu studiujących, na UJ – 28,1%, na UJK – 28,3%, na Uniwersytecie w Poznaniu – 27,3%, w Wilnie – 32,2%³⁶.

³² Daszyńska-Golińska 1932, s. 12.

³³ Tarnowska 2011, s. 132.

³⁴ Ibidem, s. 133.

³⁵ Wittlinowa 1937, s. 18.

³⁶ Rodek 2003, s. 65.

Udział kobiet wśród doktoryzujących się w latach 20. ubiegłego stulecia wyniósł 21,9%, w latach 30. wzrósł do 31,6%³⁷. Dla porównania do 1918 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora otrzymały 102 kobiety (54 w zakresie medycyny i 48 filozofii), natomiast w latach 1918-39 już 571 pań zostało doktorami (na samym Wydziale Filozoficznym „żeńskich” doktoratów było 320). We Lwowie te wielkości kształtowały się następująco: do 1918 roku doktoraty uzyskało 115 kobiet (60 z medycyny, 55 z filozofii), w międzywojniu było ich już 663 (na Wydziale Filozoficznym 297)³⁸. Doktorat nie otwierał jednak drogi do zatrudnienia na uniwersytecie, choć zdarzało się, iż posiadające go naukowczynie obejmowały stanowisko młodszego lub starszego asystenta³⁹. Pierwsza asystentka pojawiła się na UJ w 1904 roku i była nią absolwentka medycyny, Wanda Herzog-Radwańska. Do wybuchu I wojny światowej na dostępnych kobietom Wydziałach Filozoficznym i Lekarskim na stanowiskach asystenckich pracowało zaledwie 10 pań. Ich liczba wzrosła w okresie wojny, gdy do służby wojskowej powołano asystentów-mężczyzn. W II RP większość asystentek odchodziła z uniwersytetu (po dwóch, trzech latach pracy), co spowodowane było niestabilnością zatrudnienia (likwidacją etatów), niską płacą, a co się z tym wiąże, koniecznością dodatkowego zarobkowania przy jednoczesnej intensywnej pracy naukowej⁴⁰. Dodatkowo szanse na awans do lat 30. XX stulecia były bardzo ograniczone.

O ile profesorowie „pogodzili się” z obecnością studentek na uczelniach i pełnieniem przez kobiety ról pomocniczych, o tyle przyznanie im prawa wykładania w patriarchalnym środowisku naukowym nadal budziło opór. Na uniwersytecie w Krakowie do 1939 roku habilitowało się zaledwie 11 kobiet⁴¹. Na Wydziale Filozoficznym na 23 „męskie” habilitacje przypadły 2 „kobiece”⁴². W tym samym czasie na Uniwersytecie Jana Kazimierza habilitowały się 4 przedstawicielki płci

³⁷ Dla porównania przed 1918 rokiem liczba doktoratów przyznanych kobietom wynosiła ok. 4,9%; zob. Jakubowska 1987, s. 345.

³⁸ Suchmiel 2004, s. 120.

³⁹ Jak podaje Urszula Perkowska do końca II Rzeczypospolitej liczba asystentek na UJ wzrosła do 187 kobiet (na Wydziale Filozoficznym było ich 69); Perkowska 1996, s. 134.

⁴⁰ Na dłużej z uczelnią związało się 21 asystentek z Wydziału Filozoficznego, wśród których były m.in.: historyczka Krystyna Pieradzka, Zofia Ameisenowa (historyczka sztuki), etnografka i socjolożka Anna Kutrzeba-Pojnarowa; *ibidem*, s. 146.

⁴¹ Wśród nich były m.in.: wspomniana już H. Gajewska (anatomia porównawcza, 1920), L. Rybicka (historia filozofii, 1920), M. Sachs-Skalińska (botanika, 1924), A. Kozłowska (geografia roślin, 1930), M. Dłuska (filologia słowiańska, 1935), J. Kowalczykowa (medycyna, 1936), Z. Kozłowska-Budkowa (nauki pomocnicze historii, 1937), M. Ruxerówna (archeologia klasyczna, 1937), J. Ackerman (histologia, 1939); szerzej zob. Suchmiel, 2004, s. 122.

⁴² Marmon 1986, s. 179.

pięknej⁴³, pięć w Poznaniu i dwie w Wilnie⁴⁴. Pierwszą docentką w Polsce została wspomniana już biologka Helena Gajewska⁴⁵, która uzyskała *veniam legendi* na UJ w 1920 roku (jej kolokwium habilitacyjne odbyło się 21 lutego, wykład 27 lutego, minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdził habilitację 31 marca 1920)⁴⁶, miesiąc po niej habilitowała się Ludwika Dobrzyńska-Rybicka⁴⁷ (zatwierdzenie habilitacji 10 maja 1920 r.)⁴⁸.

W dwudziestoleciu międzywojennym zdecydowanie łatwiej było kobietom uzyskać tytuły i stanowiska naukowe na nowo tworzonych uniwersytetach. W Poznaniu, Wilnie czy Warszawie kadra akademicka budowana była niemal od podstaw i uczelnie te (w szczególności UP i USB) dość długo borykały się z problemami z obsadzeniem wyższych stanowisk naukowych⁴⁹. W sytuacji niedoborów kadrowych nowe placówki okazywały większą otwartość wobec kobiecych kandydatur. Uniwersytet Poznański jako pierwszy w Polsce wśród kadry profesorskiej i kierowniczej miał naukowczynie; m.in. powołaną w 1920 roku na Katedrę Histologii Helenę Gajewską⁵⁰. W 1923 roku profesorem tytularnym została tam specjalizująca się w neurologii Michalina Stefanowska⁵¹. W tym samym roku na stanowisko zastępcy profesora archeologii klasycznej powołano Mieczysławę Ruxerównę⁵².

⁴³ Na UJ i UJK kobiety ze stopniem doktora habilitowanego stanowiły niewielką, bo liczącą zaledwie 1,19%, grupę uczonych.

⁴⁴ Na UJK habilitowały się: S. Skwarczyńska (filologia polska, 1937), Ł. Charewiczowa (historia, 1937), Z. Jerzmanowska (chemia, 1938), K. Lanckorońska (historia sztuki, 1936). W Poznaniu m.in.: H. Polaczek (historia, 1930), H. Schuster (medycyna, 1934).

⁴⁵ Helena Gajewska studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1907-1912 jako słuchaczka zwyczajna, w 1917 roku obroniła pracę doktorską. Od 1915 do 1919 była asystentką, najpierw przy Zakładzie Histologii, następnie przy Katedrze Anatomii Mikroskopowej UJ.

⁴⁶ Zob. Gajewska Helena, Akta habilitacyjne, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. WF II 121.

⁴⁷ Ludwika Dobrzyńska-Rybicka studiowała w Zurychu od 1903 roku, w 1909 uzyskała doktorat. Została zatrudniona na Uniwersytecie Poznańskim 7 maja 1919 roku, jeszcze przed habilitacją. Akta Dobrzyńskiej-Rybickiej znajdują się w Archiwum UAM, Ankiety profesorów, wykazy stanu służby Wydział Humanistyczny, sygn. 15/611/27; zob. również; Wykaz profesorów i docentów 1919-1939, s. 114.

⁴⁸ Zob. Dobrzyńska-Rybicka Ludwika, Akta habilitacyjne, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. WF II 121.

⁴⁹ Uczelnie galicyjskie w naturalny sposób odtwarzały swoją kadrę naukową, nowotworzone musiały się oprzeć na siłach sprowadzonych z zewnątrz; zob. Mycielska 1981, s. 244-253.

⁵⁰ Zob. Jakś-Iwanowska 2016, s. 353.

⁵¹ Michalina Stefanowska na Wydziale Lekarskim UP prowadziła wykłady zleczone jako profesor tytularny fizjologii układu nerwowego i narządu zmysłów; zob. Archiwum UAM, Wykaz profesorów i docentów, sygn. 15A/1, s. 130.

⁵² Ruxerówna ukończyła studia na UJ, doktorat uzyskała w 1922 roku. Początkowo pracowała jako pomoc naukowa przy Katedrze Archeologii Klasycznej UJ. W latach 1920-23 była asystentką. Na UP wykładała od semestru letniego roku akademickiego 1922/23. Habilitację uzyskała w 1923

Również w Poznaniu, po bezskutecznych próbach uczynienia tego na rodzimym Uniwersytecie Lwowskim, w 1929 roku habilitowała się Helena Polczkówna⁵³. Jeśli chodzi o Uniwersytet Warszawski, w latach 1915-1939 zatrudniono tam 14 kobiet samodzielnych pracowników nauki (8 na Wydziale Humanistycznym, 4 na Wydziale Lekarskim)⁵⁴. Na UW przed wojną dwie kobiety uzyskały profesurę zwyczajną: Cezaria Jędrzejewiczowa, o której będzie jeszcze mowa, i Irena Martenowska (od 1937 roku kierownik Katedry Nauki o Środkach Spożywczych Pochodzenia Zwierzęcego).

Pierwsze docentki, profesorki nadzwyczajne i zwyczajne pojawiły się na polskich uniwersytetach w latach 30. XX wieku. W 1938 roku na wszystkich wyższych uczelniach wykładało 68 kobiet, pięć było profesorami zwyczajnymi, jedna profesorem nadzwyczajnym, cztery profesorami tytularnymi, 35 docentkami, 23 doktorami. W rękach kobiet znajdowało się również 35% asystentur (głównie w humanistyce)⁵⁵.

Wielokrotnie mniejsza liczba kobiet samodzielnych uczonych w stosunku do mężczyzn spowodowana była m.in. ich późniejszym startem naukowym, a co za tym idzie, mniejszym dorobkiem, słabiej rozwiniętą siecią kontaktów oraz konserwatywnym klimatem polskich uczelni. Spektakularnym przykładem tradycjonalizmu środowiska naukowego było odrzucenie przez Uniwersytet Warszawski kandydatury Józefy Joteyko na kierownika tamtejszej Katedry Psychologii⁵⁶. Równie daremnie szukała pracy na uniwersytetach w niepodległej Polsce doktor antropologii Maria Czaplicka⁵⁷.

Dla przeciwwagi warto jednak odnotować przypadki spektakularnych karier naukowych, jakie stały się w okresie II RP udziałem kobiet. Pierwsza uniwersytecka profesura uzyskana przez kobietę stała się faktem w 1928 roku. 19 listopada profesorem nadzwyczajnym została Helena Willman-Grabowska, której powierzono

roku; zob. Archiwum UAM, Wykaz profesorów i docentów 1919-1939, sygn. 15A/1, s. 113; Mieczysława Ruxerówna, Akta osobowe, sygn. 15/611/26. Zobacz również Mazurczak 1996, s. 127-8.

Ponadto na Uniwersytecie Poznańskim docentkami były: Helena Polczkówna (docent nauk pomocniczych historii na Wydziale Humanistycznym), Ludwika Dobrzyńska-Rybicka (docent filozofii na Wydziale Humanistycznym), Anna Gruszecka (docent neurologii i psychiatrii na Wydziale Lekarskim), Eugenia Żeylandowa (docent mikrobiologii lekarskiej na Wydziale Lekarskim), Jadwiga Ziemięcka (docent mikrobiologii na Wydziale Rolniczo-Leśnym).

⁵³ O perypetiach związanych z habilitacją Polczkówny pisał Ciara 2014, s. 371-372.

⁵⁴ Do końca II RP na UW zatrudnionych też było 47 asystentek; najwięcej na Wydziale Lekarskim – 24, Matematyczno-Przyrodniczym – 10, Humanistycznym – 9, Weterynaryjnym – 9, po jednej na Prawnym i Farmacji; Majewski 2016, s. 92-93.

⁵⁵ Podają za Wawrzykowską-Wierciochową 1963, s. 281-282. Warto w tym miejscu wspomnieć jeszcze o Wolnej Wszechnicy Polskiej na której wykładało 35 pań, wśród nich 5 miało tytuł profesora.

⁵⁶ Szerzej zob. Lipkowski 1968, s. 47.

⁵⁷ Szerzej zob. Kubica 2014, s. 13-27.

Katedrę Sanskrytu i Filologii Indyjskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim⁵⁸. Grabowska była niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie indianistyki i iranistyki (jej prace do dzisiaj są obecne w obiegu naukowym⁵⁹), pierwszą kobietą wykładowcą i profesorem w historii wszechnicy krakowskiej⁶⁰. Z powodów politycznych (podpisania protestu wobec sposobu traktowania więźniów w Berezie Kartuskiej) władze państwowe odradzały decyzję o przyznaniu Willman-Grabowskiej tytułu profesora zwyczajnego⁶¹. Ostatecznie nominację otrzymała 14 września 1937 roku.

W obszarze humanistyki na szczególną uwagę zasługuje również wyjątkowa pozycja, jaką w etnologii i historii kultury zyskała Cezaria Baudouin de Courtenay-Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejwiczowa⁶². Habilitowała się w 1922 roku, co pozwoliło jej rok później podjąć pracę na Uniwersytecie Stefana Batorego. W 1927 została mianowana zastępcą profesora na USB, a w 1929 profesorem nadzwyczajnym etnologii i etnografii⁶³. W 1934 roku uzyskała profesurę zwyczajną i objęła na UW Katedrę Etnografii Polski, którą kierowała aż do wybuchu wojny⁶⁴. Objęcie wspomnianej Katedry odbyło się w nienajlepszej atmosferze. Ówczesny partner i późniejszy mąż Cezarii, minister Janusz Jędrzejewicz, oskarżony został o nepotyzm. Jego posunięcia, szczególnie w obszarze szkolnictwa wyższego, były krytykowane (zwłaszcza likwidacja ponad 50 katedr uniwersyteckich i stworzenie jednej, dedykowanej narzeczonej).

O ile w humanistyce kobiety były dość licznie reprezentowane na poziomie studiów i niższych stanowisk naukowych, o tyle nauki ścisłe i przyrodnicze pozostały silnym bastionem mężczyzn. Jego skruszenie udało się zaledwie pojedynczym kobietom. Do tej grupy należała pierwsza w historii profesor polskiej wyższej uczelni technicznej Alicja Dorabalska (1897-1975)⁶⁵, asystentka profesora Wojciecha Świątosławskiego w Zakładzie Chemii Fizycznej Politechniki Warszawskiej

⁵⁸ Helena Willman-Grabowska żyła w latach 1870-1957. Była córką Józefa W. Grabowskiego i Elżbiety z Lipińskich. W 1900 roku poślubiła Czesława Willmana, para miała dwoje dzieci – syna Wacława i córkę Elżbietę; zob. Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego,teczka osobowa, sygn. SII 619.

⁵⁹ Publikacje Willman-Grabowskiej zestawil Pobożniak 1958, s. 139-144.

⁶⁰ Przed II wojną światową profesurę na UJ udało się jeszcze osiągnąć Jadwidze Wołoszyńskiej specjalizującej się w botanice farmaceutycznej; szerzej zob. Hryniewiecki 1951, s. 165-167.

⁶¹ Czekalska 2000, s. 227.

⁶² O życiu i osiągnięciach naukowych Cezarii Jędrzejewiczowej zob. Draus 1999, Sokolewicz 2016, s. 72-80.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ Zob. Dokumenty ws. obsadzenia Katedry Etnografii Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, seria 6, j. 3142.

⁶⁵ Alicja Dorabalska urodziła się w Sosnowcu, jej ojcem był Tomasz Dorabalski, urzędnik pocztowy. Matka Helena z domu Kamińska pracowała jako nauczycielka; szerzej zob. Chojnacka i Piotrowski 2006, R. Przybylski, s. 49. Akta personalne A. Dorabalskiej znajdują się m.in. w Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Biuro Personalne, 2252 oraz Archiwum Politechniki Łódzkiej (teczka personalna).

w latach 1918-1922. Po doktoracie w latach 1925-1926 pracowała pod kierunkiem Marii Skłodowskiej-Curie w Instytucie Radowym w Paryżu. W 1928 roku habilitowała się na Politechnice Warszawskiej w dziedzinie chemii fizycznej. Seria publikacji prezentujących wyniki paryskich badań rozstrzygnęła o wygraniu przez nią konkursu (ogłoszonego w 1932 roku) na stanowisko profesora nadzwyczajnego i kierownika Katedry Chemii Fizycznej Politechniki Lwowskiej⁶⁶. Mimo iż rada wydziału jednogłośnie przyjęła jej kandydaturę, ostateczną decyzję odwlekano aż przez dwa lata. Nie obyło się bez protestów – niektórzy twierdzili, że kobieta na takim stanowisku nie licuje z powagą uczelni⁶⁷.

Pozycje naukowe Alicji Dorabialskiej czy Cezarii Baudouin de Courtenay i Heleny Willman-Grabowskiej były jednak w Drugiej Rzeczypospolitej dość wyjątkowe. Generalnie jeśli chodzi o proporcje w zakresie tytułów i stopni naukowych, rysowały się one zdecydowanie na niekorzyść kobiet, co stanowiło wypadkową wielu czynników (m.in. skomplikowanej sytuacji gospodarczej, politycznej etc.).

Reasumując, kadra naukowa polskich uczelni do wybuchu II wojny światowej pozostała elitarnym klubem męskim, którego drzwi dopiero lekko uchylały się przed kobietami. Nie istniał żaden przepis ograniczający pracę naukową kobiet, nie można więc mówić o ich systemowej (prawnej) dyskryminacji. Wiele ograniczeń miało jednak tzw. zwyczajowy (niepisany) charakter. Środowisko naukowe było niechętnie zarówno kobietom, jak i osobom o innym wyznaniu, poglądach politycznych czy orientacji seksualnej. Wszystkie te grupy miały utrudniony awans. W sytuacji niedoboru stanowisk, ograniczeń w tworzeniu nowych etatów, nadprodukcji inteligencji etc. reprezentanci wspomnianych grup zdecydowanie trudniej uzyskiwali stanowiska i awanse. Dodatkowo na niekorzyść kobiet działały kulturowe ograniczenia i negatywne nastawienie do ich zawodowej aktywności⁶⁸.

Nieliczne naukowczynie, które w okresie międzywojnia zwieńczyły wspinaczkę po szczeblach kariery habilitacją czy profesorskim tytułem, najczęściej poświęciły nauce życie prywatne. Upatruje się zależności między wysoką pozycją w hierarchii naukowej a stanem wolnym i bezdzietnością kobiet⁶⁹. Z macierzyństwa

⁶⁶ Dotychczasowy kierownik wspomnianej katedry prof. B. Kamiński przeszedł na opuszczoną Katedrę Chemii Fizycznej na UJ. Zgodnie z ustawą rozpisano ankietę, w której miano wskazać jego następcę, większość uzyskała w niej A. Dorabialską.

⁶⁷ Dorabialska tak to wspominała: „na ogólnym zebraniu profesorów Politechniki Lwowskiej i wśród członków Senatu podniosło się wrzenie. Większość profesorów innych wydziałów uważała wprowadzenie kobiety na katedrę za niedopuszczalne obniżenie poziomu i powagi politechniki”, Dorabialska 1972, s. 132-3.

⁶⁸ W tym miejscu można przywołać choćby słynną „ustawę celibatową” uchwaloną przez Sejm Śląski w 1926 roku.

⁶⁹ Niemniej w omawianym okresie mieliśmy przypadki spektakularnych naukowych karier matek i żon; C. Baudouin de Courtenay miała troje dzieci. H. Willman-Grabowska samotnie wychowywała córkę i syna.

świadomie zrezygnowała aspirująca do roli poważnej uczoney Maria Ossowska, dla której praca naukowa stanowiła esencję życia. W liście do przyszłego męża w 1923 roku tak pisała:

Sachsówna stracona, wyszłam od niej z przykrym wrażeniem całej nonsensowności poświęcenia jednej egzystencji dla wyprodukowania drugiej. Będzie doskonałą matką, jest dobrą żoną, ale coś dobrego w niej przepadło, aspiracje zupełnie ucichły. Nie chcę mieć dzieci, Stachu⁷⁰.

Podobnego wyboru dokonała Wilhelmina Iwanowska, późniejsza wybitna astronomka: „nie założyłam własnej rodziny i uciekałam przed taką możliwością, widząc w tym zagrożenie tego największego daru, jakim była dla mnie praca naukowa”⁷¹. Brak obowiązków rodzinno-domowych niewątpliwie sprzyjał poświęceniu się nauce. Taki też obowiązywał standard – na ołtarzu wiedzy składało się całe swe życie, eliminowano też z niego wszystkie czynniki przeszkadzające pracy naukowej. Uczony „żył” w krainie myśli. W przypadku mężczyzn było to dużo łatwiejsze, gdyż za ich karierą stały najczęściej wspierające kobiety (matki, żony). W drugą stronę takie wsparcie było dużo rzadsze. Warto jednak zauważyć, iż większość naukowczyń, którym udało się wybić na naukową niezależność, miała mądrych, otwartych mentorów. Należeli do nich niewątpliwie Wojciech Świątosławski, Kazimierz Twardowski, Jan Ptaśnik czy Oswald Balzer. Ich zachęty, namowy, partnerskie traktowanie studentek powodowały, iż niejedna decydowała się na kontynuowanie badań i najeżoną licznymi przeszkodami walkę o dalsze stopnie naukowe. Wiele spośród kobiet, które uzyskały w okresie międzywojnia samodzielność naukową, miało również wspierających partnerów (np. ojciec i kolejni mężowie Cezarii Baudouin de Courtenay). Kulturowe wzorce nadal jednak sprzyjały mężczyznom.

WOMAN A SCHOLAR – THE ROAD OF POLISH WOMEN TO SCIENTIFIC AUTONOMY

Summary

The aim of this paper is to outline the arduous road Polish women had to take to gain equal rights in the domain of education, which ultimately enabled them to assume professions of their choosing, including that of a scholar. The author was interested in the stages of the struggle to access higher education, as well as the progress of academic careers of women, who played major roles in

⁷⁰ Konsekwentnie realizowany przez Ossowską program badawczy nie przewidywał „czasu utraconego”, zmarnowanego czy spędzonego nietwórczo (a tak postrzegano macierzyństwo); zob. Kojder 2005, s. 87.

⁷¹ Iwanowska 1981, s. 278.

their respective disciplines. In terms of sources, the paper relies on documents from university archives (personal files, doctoral and post-doctoral records) and extensive, albeit dispersed and incomplete literature of the subject. Fragments of memoirs, correspondence and press were used as well.

Based on the above material, the author was able to collate percentage ratios of women among students, auxiliary scientific staff, associate professors and professors. The chronological perspective spans mid-19th century to the moment of regaining independence and then into the interwar years, when the first women gained *veniam legendi* and were entrusted university chairs. The paper does not exclusively discuss the situation in Polish science as, whenever possible, comparisons are made with the circumstances elsewhere in Europe.

The text is divided into two parts, the first of which presents the stages of the “fight” for access to higher schools, mentioning female students of international and Polish universities. The second part outlines the careers of particular scholars in the interwar years, to be followed by general conclusions.

The most important of those is that in Polish and European science alike male domination, conservatism and paternalism endured for a long time. Women’s involvement in science was much belated (first fully-fledged female students appeared at the universities of Galicia only in the late 1890s). The number of studying women and then women scientists grew slowly but steadily. The stability of female scientific careers (associated with employment in research institutions) benefited from staff shortages at universities (men having been called into military service in view of the war and establishment of new universities). Women who successfully developed their careers usually had to work harder to prove their “aptitude” in scientific research and gain prestige. Many of them sacrificed their private lives for the sake of science. The scientific careers of women were considerably influenced by the support from the loved ones and the open-minded mentors who endorsed them.

Bibliografia

- Bałamucenie opinii 1883 (Uniwersytet dla kobiet w Warszawie), Biesiada Literacka, 385.
- Wiadomości Statystyczne GUS 1932, Zeszyt Specjalny VIII: Statystyka oświaty i kultury, Warszawa.
- Chojnacka E., Piotrowski Z. i Przybylski R. (red.) 2006, Profesorowie Politechniki Łódzkiej 1945-2005, Łódź.
- Ciara S. 2014, Helena Polaczkówna (1881-1942), [w:] J. Maternicki, P. Sierżęga i L. Zaskilniak (red.), Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku, II, Rzeszów.
- Czekalska R. 2000, Helena Willman-Grabowska (1870-1957), [w:] J. Michalik (red.), Złota Księga Wydziału Filozoficznego UJ, Kraków.
- Daszyńska-Golińska Z. 1932, Dr Zofia Daszyńska-Golińska, pionierka wiedzy gospodarczo-społecznej w Polsce, Notatki autobiograficzne, Kraków.
- Daszyńska-Golińska Z., Akta habilitacyjne, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. WF II 121.
- Dobrzyńska-Rybicka L., Akta habilitacyjne, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. WF II 121.
- Dokumenty ws. obsadzenia Katedry Etnografii Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 6, 3142.
- Dorabialska A. 1972, Jeszcze jedno życie, Warszawa.
- Dorabialska A., Akta personalne, Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Biuro Personalne, 2252.

- Draus J. 1999, *Życie i działalność Cezarii Baudouin de Courtenay-Jędrzejowiczowej (1885-1967)*, [w:] Z. i A. Judyccy (red.), *Losy Polek żyjących na obczyźnie i ich wkład w kulturę i naukę świata. Historia i współczesność*, Lublin.
- Duda M. 2017, *Emancypanci i emancypatorzy. Mężczyźni wspierający emancypację Polek w drugiej Połowie XIX i na początku XX wieku*, Szczecin.
- Edwards J.S. 2002, *A Woman Is Wise: The Influence of Civic and Christian Humanism on the Education of Women in Northern Italy and England during the Renaissance*, *Ex Post Facto: Journal of the History Students at San Francisco State University*, 11.
- Fuszara M. 2006, *Kobiety wobec uniwersyteckiej edukacji*, *Unigender*, 1
- Gajewska H., *Akta habilitacyjne*, *Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego*, sygn. WF II 121.
- Grupa ekspercka ENWISE 2004, *Marnowanie talentów: sprawa prywatna czy publiczna? Kobiety i nauka w krajach Enwise. Raport przygotowany dla Komisji Europejskiej przez Grupę Ekspercką ENWISE: „Kobiety w nauce” w krajach Europy Środkowej i wschodniej oraz państwach bałtyckich* [online]. *Urząd oficjalnych publikacji Wspólnot Europejskich* [dostęp 2016-01-01]. Dostępny w Internecie: <<http://europe-direct.kolobrzeg.eu/wp-content/uploads/2010/12/Kobiety-i-nauka-w-krajach-Enwise.pdf>>.
- Hryniewiecki B. 1951, *Jadwiga Wołoszyńska (1882-1951). Wspomnienie pośmiertne*, *Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, 44.
- Hulewicz J. 1936, *Walka kobiet polskich o dostęp na uniwersytety*, Warszawa.
- Hulewicz J. 1939, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków.
- Iwanowska W. 1981, *Mój życiorys naukowy*, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 26 (2).
- Jakś-Ivanowska M. 2016, *Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919-1939. Portret demograficzno-społeczny*, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, 76.
- Jakubowska B. 1987, *Kobiety w historiografii polskiej do 1939 r. (komunikat)*, [w:] J. Maternicki (red.), *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej, cz. II. Materiały konferencji naukowych w Cedzynie i Białymstoku w 1986 i 1987*, Warszawa.
- Jodłowiec K., *Kim był student UJ na przestrzeni wieków? Rozmowa z prof. Krzysztofem Stopką (III)* [online]. *Uniwersytet Jagielloński* [dostęp 2017-01-0-10]. Dostępny w Internecie: <http://www.uj.edu.pl/wiadomosci//journal_content/56_INSTANCE_d82IKZvhit4m/10172/11_4460018>.
- Kojder A. 2005, *Maria Ossowska – uczona integralna*, *Etyka* 38.
- Kolbuszewska J. 2017, *Polki na uniwersytetach – trudne początki*, *Sensus Historiae*, 26.
- Kondracka M. 2000, *Kobiety na uniwersytetach*, [w:] A. Żarnowska i A. Szwarz (red.), *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, Warszawa.
- Kubica G. 2014, *Maria Czaplicka – warszawska emancypantka w centrum brytyjskiej antropologii*, *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej*, 1 (20).
- Lipkowski O. 1968, *Józefa Joteyko życie i działalność*, Warszawa.
- Majewski P.M. (red.) 2016, *Dzieje UW 1915-1945. Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816-2016*, Warszawa.
- Marmon W. 1986, *Habilitacje historyczne w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1918-1939*, [w:] J. Maternicki (red.), *Środowiska historyczne w II Rzeczypospolitej, II, 1*, Warszawa.
- Mazurczak D. 1996, *Kariery akademickie kobiet w Polsce międzywojennej – Uniwersytet Poznański*, [w:] A. Żarnowska i A. Szwarz (red.), *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, Warszawa.
- Mazurczak D. 2011, *Przykłady karier akademickich kobiet na Uniwersytecie Poznańskim w okresie międzywojennym* [online]. *PP 2`11* [dostęp 2019-01-10], Dostępny w Internecie, <https://repositorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/23344/1/Dorota_Mazurczak%2C>.

- Mazurczak D. 1995, Dążenia kobiet polskich do wyższego wykształcenia na przełomie XIX i XX wieku, [w:] Miluska J. i Pakszys E. (red.), *Humanistyka i płeć. Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, Poznań.
- Meijer J.M. 1960, *Knowledge and Revolution. The Russian Colony in Zurich (1870-1873). A Contribution to the Study of Russian Populism*, Assen.
- Melosik Z. (red.) 2008, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Warszawa.
- Mycielska D. 1981, *Drogi życiowe profesorów przed objęciem katedr akademickich w niepodległej Polsce*, [w:] R. Czepulis-Rastenis (red.), *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, Warszawa.
- Perkowska U. 1994, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894-1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków.
- Perkowska U. 1996, *Kariery naukowe kobiet na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1904-1939*, [w:] A. Żarnowska i A. Szwarc (red.), *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, Warszawa.
- Pobożniak T. 1958, *Helena Willman-Grabowska. Wspomnienie pośmiertne, Przegląd orientalistyczny*, 2 (26).
- Popiński K. 1995, *Pierwsze kobiety na studiach na Uniwersytecie Wrocławskim (1895-1918)*, *Studia i Materiały z Dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, 4.
- Rodek V. 2003, *Kariera naukowa kobiet w II Rzeczypospolitej jako przykład pokonywania barier na drodze ku równości obu płci*, [w:] D. Żołądź-Strzelczyk (red.), *Działalność kobiet polskich na polu oświaty i nauki*, Poznań.
- Ruxerówna M., *Akta osobowe*, Archiwum UAM, sygn. 15/611/26.
- Skowron-Markowska A. 2012, *Z Oksfordu na Syberię. Dziedzictwo naukowe Marii Antoniny Czaplckiej*, Wrocław.
- Skubała-Tokarska Z. i Tokarski Z. 1972, *Uniwersytety w Polsce. Rys historyczny*, *Studia II*, Warszawa.
- Sokolewicz Z. 2016, *Cezaria Anna Baudouin de Courtenay-Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa 1885-1967*, [w:] P. Salwa i A.K. Wróblewski (red.), *Portrety Uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1945, A-L, Monumenta Universitatis Varsoviensis*, Warszawa.
- Sokół Z. 2009, *Walka kobiet o wstęp na uniwersytety na łamach czasopism galicyjskich w latach 1840-1918*, [w:] H. Kosętko, B. Góra i E. Wójcik (red.), *Kraków-Lwów, Książki – czasopisma – biblioteki*, 9, 2, Kraków.
- Sprawa dopuszczenia kobiet na wyższe studia 1878, 1893-1905*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. WF II 203.
- Suchmiel J. 2004, *Emancypacja naukowa kobiet na uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie do 1939 roku*, *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*, 13.
- Szarras H. 1975, *Kształcenie kadr naukowych w szkolnictwie wyższym*, Warszawa.
- Tarnowska A. 2011, *Kobiety na uniwersytetach w II Rzeczypospolitej – otwarcie drogi do kariery zawodowej?*, [w:] M. Grochalska i W. Sawczuk, *Uniwersyteckie gry – czy płeć ma znaczenie? Wybrane dyskursy społeczno-educacyjne*, Toruń.
- Waltoś S. 2009, *Korzenie współczesnego szkolnictwa wyższego – ścieżki tradycji*, [w:] S. Waltoś i A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój – prawo – organizacja*, Rzeszów.
- Wasilewska C. 1922, *Kobieta polska w nauce*, Warszawa.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D. 1963, *Od prądki do astronautki*, Warszawa.
- Willman-Grabowska H., *Teczka osobowa*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. SII 619.
- Wittlinowa H. 1937, *Atlas szkolnictwa wyższego*, Warszawa.
- Wykaz profesorów i docentów 1919-1939*, Archiwum UAM, sygn. 15A/1.
- Wykazy stanu służby Wydział Humanistyczny*, Archiwum UAM, sygn. 15/611/27.